

Kowal nie działa, aptekarza powiesili

Dziś Sejmowa Komisja Zdrowia zajmie się rządowym projektem nowelizacji prawa farmaceutycznego, mającym na celu implementację unijnych regulacji, które mają zapobiegać sprzedaży sfałszowanych leków. Znajduje się w nim przepis, który za uchybienia w realizacji dyrektywy antyfalszywkowej pozwala nałożyć na aptekę lub punkt apteczny karę pieniężną w wysokości do 100 tys. zł. Problem w tym, że system weryfikacji autentyczności leków nie działa.

Business Centre Club, Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP, Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET oraz Związek Przedsiębiorców i Pracodawców 28 sierpnia br. skierowały do Ministerstwa Zdrowia pismo, w którym proszą o autopoprawkę na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia, która zlikwiduje lub zawiesi na odpowiedni okres stosowanie kar za uchybienia w stosowaniu systemu weryfikacji autentyczności leków. Pracodawcy podkreślają, że system nie osiągnął jeszcze pełnej sprawności operacyjnej i organizacyjnej, na co codziennie skarżą się polscy farmaceuci oraz właściciele aptek. Wśród wymienianych przez nich najważniejszych problemów z systemem są fałszywe alerty, niestabilność systemu, kłopoty z czytnikami kodów, brak integracji z systemami aptecznymi, brak jednoznacznych procedur postępowania, brak wsparcia technicznego i organizacyjnego (help desk), brak dokumentów w języku polskim, brak komunikacji.

Jeżeli projekt przejdzie w obecnym kształcie, będzie to precedensowa sytuacja, w której władza publiczna będzie karać właścicieli aptek za niewdrożenie systemu, który nie działa i jest w fazie wdrożeniowej. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że apteki mają być karane za działania i zaniechania podmiotów trzecich, na które nie mają wpływu prywatnej Fundacji KOWAL (Krajowa Organizacja Weryfikacji Autentyczności Leków – organizator i operator systemu w Polsce) i dostawców oprogramowania aptecznego – mówi Marcin Piskorski, prezes ZPA PharmaNET. W przypomnieć, że celem wprowadzenia systemu weryfikacji autentyczności leków w UE jest pomoc w walce z procederem fałszowania leków, a nie karanie aptek, które są źródłem leków autentycznych – dodaje.

W tym kontekście warto zauważyć, że na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego wprost wskazano, iż „leków sfałszowanych w legalnym obrocie jak na razie nie dotyczy Polski – prowadzone przez narodowe laboratoria badania leków pobranych z aptek, punktów aptecznych oraz hurtowni farmaceutycznych nie wykazały do tej pory obecności leków sfałszowanych w tych miejscach.”.

Marcin Piskorski podkreśla, że właściciele aptek dołożyli wszelkich starań, aby przygotować się do wdrożenia systemu weryfikacji autentyczności leków w wyznaczonym terminie (luty 2019 r.). Zakupiły konieczny sprzęt, w tym czytniki 2D potrzebne do skanowania nowych kodów, szkoliły pracowników, poniosły koszty dostosowania funkcjonujących aplikacji aptecznych do nowych zadań. Tymczasem widniejąca w projekcie nowelizacji kara sięgająca 100 tys. zł, przy obecnej kondycji ekonomicznej

polskich aptek, nie ma waloru dyscyplinującego, lecz oznacza po prostu likwidację apteki.

– Wychodzi na to, że właściciele aptek zapłacili za to, żeby można ich było doprowadzić do bankructwa

– dodaje Marcin Piskorski.

W związku z powyższym, organizacje pracodawców wnioskuje o podjęcie stosownych działań podczas dzisiejszego czytania projektu w Sejmie, które doprowadzą do wykreślenia kary pieniężnej w proponowanym art. 127cb ust. 4, bądź znacznego, dalszego jej obniżenia oraz wprowadzenia okresu przejściowego co najmniej do 1 stycznia 2021 roku.

Załączniki:

<https://newsroom.prconnect.pl/file/pressrelease/936b396b-07b3-417a-b39b-edc70db85a5b/a629eab8-94b0-45e0-87a7-b89a5550696a/20190829KOWALniedziaaaptekarzapowiesili1.pdf>

Editorial Note:

Kontakt:

Źródło:

Pracodawcy RP

Website: <https://pracodawcyrp.pl/>

Kontakt: Mateusz Szymczycha

Telefon: [518 87 28](tel:5188728)

Email: m.szymczycha@pracodawcyrp.pl